



Organ Samorządu Robotniczego Zakładów Metalowych im. gen. Waltera w Radomiu

Rok XXII

20 - 31 maj 1975

Nr 15/522

Z obrad plenarnych KZ PZPR

Własny przykład— argumentem dla innych

Zgodnie z naszą zapowiedzią z poprzedniego numeru pragniemy dziś podać kilka najbardziej istotnych faktów dotyczących ostatniego posiedzenia plenarnego Komitetu Zakładowego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w „Walterze”.

Jak już informowaliśmy było one poświęcone zagadnieniom ideologicznym i wychowawczym. Podstawowymi dokumentami, które wytyczają kierunki działania w tym zakresie są przede wszystkim: Uchwały VI Zjazdu PZPR rozwinęte następnie podczas VII Plenum Komitetu Centralnego partii na temat roli i zadań Związku Młodzieży Socjalistycznej; uchwała XIX Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej KZ PZPR na temat doskonalenia metod kierowniczej roli partii oraz pracy ideowo-wychowawczej i Uchwała XVI Plenum KC PZPR w sprawie dalszego ideowo-politycznego i organizacyjnego umocnienia partii jako przewodniej siły budownictwa socjalistycznego.

Na tych istotnych dokumentach, które stały się drogowskazami działalności organizacji partyjnej w naszym przedsiębiorstwie opracowany został szczegółowy program dot. zagadnień ideologicznych i wychowawczych, z którym — jak zostaliśmy poinformowani — zapoznany został każdy członek partii i pracownicy zakładu.

Program ten obejmował zarówno organizację partyjną, jak też Związek Młodzieży Socjalistycznej, organizację społeczne i administrację przedsiębiorstwa. Ogólnie biorąc program ten realizowany jest konsekwentnie, a jego efekty ocenić należy pozytywnie. Na potwierdzenie powyższego posłużymy się kilkoma przykładami i konkretnymi danymi.

— szkoleniem partyjnym o poziomie średnim i podstawowym objęci są wszyscy kandydaci i członkowie partii oraz przodujący aktywiści społeczni,

— wielu członków partii i aktyw kierowniczy ukończyło lub też uczęszcza aktualnie na Wczorzy Uniwersytet Marksizmu-Leninizmu. Obejmuje

on 2-letnie studium wiedzy ekonomicznej oraz roczne studium, które zorganizowane jest dla przodujących robotników,

— realizowany jest też program szkolenia załogi w zakresie edukacji ekonomicznej przez Komitet Zakładowy jak również przez ZMS, Radę Zakładową, SIMP i PTE.

Są to tylko nieliczne przykłady na temat form działalności na odcinku podnoszenia poziomu ideologicznego i wychowawczego w zakładzie. Jest ich o wiele więcej, a wszystkie winny prowadzić do jednego celu: wszystkie wysiłki partii, klasy robotniczej całego

DOKOŃCZENIE NA STR 2

Ludzie naszego zakładu

Starszy ogniomistrz— Stanisław Woś

Do przedstawienia sylwetki Stanisława Wosia była dwójka okazja: Dzień Strażaka i przyznanie mu odznaki „Za zasługi dla zakładu”.



Należy on do długoletnich pracowników naszego przedsiębiorstwa. Obchodził już bowiem w roku ubiegłym jubileusz 25-lecia pracy w „Walterze”.

„Do Zakładów Metalowych — wspomina nasz rozmówca — przybyłem w roku 1949, kiedy zawiązywała się tu straż pożarna. Zdecydowałem się do tej służby z dwóch zasadniczych powodów: Po pierwsze zamilowanie do tej służby i fakt, iż wówczas nie miałem żadnego zawodu, żadnej specjalności. A muszę tu jeszcze dodać że przez okres 3 lat tzn. od 1946 do 1949 roku byłem również funkcjonariuszem Milicji Obywatelskiej. Przeżyłem wtedy wiele momentów niebezpiecznych. Był to przecież okres ugrunтовania władzy ludowej, a jej przeciwników nie brakowało, z którymi przychodziło się „spotykać” podczas pracy

w służbie operacyjnej na terenie miasta.”

Początki służby w straży pożarnej były trudne. I tu pracowali przecież nie tylko ludzie uczciwi. Zdarzały się różnego rodzaju „rozróbki” itp. akeje. Z czasem wszystko się unormowało.

W tej chwili Stanisław Woś pełni swoją służbę **DOKOŃCZENIE NA STR 2**

Z wędrowek po wydziałach

„Singer” i „Łucznik”

Wydział P-4, to dzisiaj nic innego jak rozwijający się przemysł maszyn do szycia „SINGER” i „ŁUCZNIK”. O licencyjnym „Singerze” pisaliśmy nie tak dawno, nie natomiast o nowej produkcji jaką tu przygotowuje się, a właściwie już przygotowano. Ale oddajmy głos kierownikowi tego wydziału p. EDWARDOWI SICIARZOWI.

— Wydział nasz jest w dalszym ciągu w rozruchu mówi p. Edward — obok „Singera” przygotowaliśmy montaż nowego, na wskroś nowoczesnego „Łucznika” kl. 438 do tkanin rozciągliwych. Jest to oczywiście automat w pełnym tego słowa znaczeniu. Pierwsze partie jakie wysłaliśmy na rynek zagraniczne i krajowe zyskały sobie pełne uznanie. Podkreślano solidność wykonania i estetykę.

— Czy „Łucznik” kl. 438 będzie jedyną nowością rodzimej produkcji?..

— Ależ nie! Z tej klasy wywodzić się będzie cała rodzina maszyn podobnych.

— Ile zamierzacie produkować tych maszyn?..

— W docelowej produkcji maszyn kl. 438 montowa-

wać będziemy rocznie 28 tysięcy, zaś w sumie z klasami pochodnymi 40 tys.

Dodajmy od siebie, że dotychczasowy wydział P-4 stanie się niebawem jednym z większych w naszym zakładzie. W tej chwili kończy się przeprowadzka do nowej hali po maszynie do pisania. Dzięki temu ulegną radykalnej zmianie warunki pracy, jak też warunki socjalne, chociaż nie należały one do złych.

Szczególną pomoc w tych adaptacyjnych historiach okazuje dyrekcja zakładu, która na każdym kroku stara się usuwać powstające problemy i trudności. A jedną z tych trudności to sprawy zatrudnienia. W tym też celu w wydziale P-4 syste-

matycznie prowadzone jest szkolenie pracowników obsługujących taśmy montażowe.

Kierownik E. Siciarz oprowadza nas po nowo-uzyskanej hali. Wszystko już przygotowane do pracy.

— Czy oprócz nowego „Łucznika”, będzie także nowy „Singer”?

— Tak — odpowiada kierownik — pod koniec maja br. uruchomimy montaż maszyny wysięgowej kl. 534. Na razie będzie ona eksportowana wyłącznie do USA. W tym roku zmontujemy 35 tysięcy maszyn „Singera” wszystkich klas. Część z nich przeznaczona zostanie na kraj.

— Dziękujemy za te ciekawe informacje i wypada życzyć załodze P-4 dobrych wyników w pracy.

— Dziękuję.

Rozmawiał:
TOL

Dzień Zwycięstwa

W tym roku niezwykle uroczysto obchodzono 30 rocznicę zwycięstwa nad hitleryzmem. Z tej okazji odbyło się wiele uroczystości m.in. spotkania z weteranami i kombatantami II wojny światowej, działaczami Ruchu Oporu oraz okolicznościowa akademii.



Na zdjęciach: Delegacja ZBoWiD-u, Dyrekcji i Samorządu Robotniczego przed założeniem wieńca u stóp pomnika pomordowanych przez okupanta pracowników naszego zakładu.



Podczas akademii wielu członków naszego koła ZBoWiD-owskiego otrzymało odznaczenia i dyplomy.



W części artystycznej wystąpił chór mieszany ZDK, który kilka dni temu obchodził jubileusz 20-lecia powstania.

Fot. J. Kłochowicz

Międzynarodowy Dzień Dziecka



Uśmiech odzyskanego dzieciństwa.

Fot. A. Gomółka

Bierność i bezwład opóźniają nasz rozwój!

Własny przykład—argumentem dla innych

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

narodu winny iść w kierunku realizacji społeczno-gospodarczych zadań i programu uchwalonego na VI Zjeździe. Myślą przewodnią musi być zaś kojarzenie dynamicznego wzrostu gospodarki narodowej z wydatną poprawą warunków życia ludzi pracy.

O pełnym zaangażowaniu naszej załogi w wykonawstwo zadań gospodarczych pisaliśmy już wielokrotnie przy różnych okazjach. Zaangażowanie to wyraża się również w działalności społecznej. Ostatnim przykładem niech będzie chociażby ogólnokrajowy czyn partyjny, w którym wzięła udział połowa załogi, w tym 2/3 stanowili bezpartyjni. Dałszy temu wyraz w naszym komentarzu.

O dużym zrozumieniu świadczy też zobowiązanie załogi o wykonaniu dodatku kowej produkcji w roku bieżącym, roku VII Zjazdu na wartość 60 mln zł.

Świadczą o tym również samorzutnie podejmowane zobowiązania poszczególnych brygad i wydziałów o podejmowaniu czynów produkcyjnych i społecznych na rzecz miasta i zakładu. Ich wartość sięga wielu setek tysięcy złotych, a ich wymowa jest jednoznaczna. Jest to odpowiedź pracowników „Waltera” na list gratula-

cyjny, odpowiedź godna walterowskiej załogi, która przecież obchodzi w tym roku swój jubileusz 50-lecia powstania.

Zdajemy sobie jednocześnie sprawę, że realizacja zamierzonych celów, pełne wykonawstwo zadań gospodarczych i ekonomicznych, a nawet ich przekroczenie wymagać będzie jeszcze większego wysiłku wszystkich, całej załogi naszego przedsiębiorstwa.

Wierzmy, że w tej trudnej i odpowiedzialnej pracy dominującą rolę spełniać winni przede wszystkim członkowie par-

tii. Być członkiem partii bowiem oznacza przodować. To nie może być tylko sloganem, ale obowiązkiem, z którego znaczenia musimy zdawać sobie sprawę w codziennej naszej działalności, w codziennej pracy na każdym odcinku, na każdym stanowisku.

Tak pojęta działalność jest i będzie najbardziej decydującym czynnikiem oddziaływającym na pozostałą część załogi, będzie najbardziej cennym argumentem w działalności zarówno ideologicznej jak też wychowawczej.

(j. kam.)

Ludzie naszego zakładu

Stanisław Sobczak

Tak się złożyło, że dwaj prezentowani w aktualnym numerze „Życia Załogi” funkcjonariusze Zawodowej Straży Pożarnej rozpoczęli swoją pracę w naszym zakładzie prawie jednego dnia.

„...W „Walterze” — wspomina nasz rozmówca **STANISŁAW SOBCZAK** — za człem pracowałem wraz z moim kolegą, S. Wośm w czerwcu 1949 roku, a więc obchodziłem już swój jubileusz 25-lecia nieprzerwanej pracy w Zakładach Metalowych. Przybyłem tu w chwili organizowania

straży pożarnej i zostałem zatrudniony na stanowisku dowódcy zmian. Muszę bo wiem podkreślić, że nieco wcześniej pracowałem w Kamiennej Górze w tamtej



szej straży pożarnej i mając już blisko 3-letni staż w tym zawodzie mogłem objąć taką funkcję.

— Co skłoniło Pana, że obrał Pan taki trudny zawód, który jest przecież jednocześnie odpowiedzialną, a nawet czasem niebezpieczną służbą? — pytamy p. Sobczaka.

— Odpowiedź jest w zasadzie jedna: polubiłem tę służbę i od prawie 30 lat jestem wierny mundurowi strażackiemu.

Poza długoletnią i nienaganną pracą p. Stanisław Sobczak — aktualnie starszy ogniomistrz, szef zmiany, należy do aktywnych członków placówki Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej. Udziela się też w działalności społecznej w radzie oddziałowej związków zawodowych.

Za te wieloletnią pracę St. Sobczak otrzymał szereg dyplomów, wyróżnień i listów gratulacyjnych. Odznaczony był również w roku ubiegłym Medalem XXX-lecia oraz odznaką „Za wysługę lat w straży pożarnej”.

(rozm. j. kam.)

Wyróżnienie ZOS

Zakładowy Oddział Samobrony w naszym przedsiębiorstwie należy do jednych z przodujących służb w skali Zjednoczenia Przemysłu Precyzyjnego.

Wyrazem uznania za osiągnięcia naszego ZOS-u jest między innymi powierzenie przez ZPP organizacji kursu dla szefów służb ZOS. W specjalnym piśmie skierowanym do dyrektora zakładu czytamy: „...Zjednoczenie Przemysłu Precyzyjnego „Predom” mając na względzie potrzebę szybkie

Aktywność obowiązkiem—każdego członka partii

W artykule czołówkowym zajmujemy się zagadnieniem omawianym podczas ostatniego Plenum Komitetu Zakładowego PZPR na temat zagadnień podnoszenia poziomu ideologicznego i wychowawczego.

Poniższe uwagi dotyczyć będą podobnego tematu, chociaż w mniejszym nieco zakresie.

W Tezach XVI Plenum znajduje się stwierdzenie: „...Autorytet partii — niezbędny warunek jej zdolności oddziaływania na społeczeństwo i przewodzenia masom — jest sumą zaufania i poparcia udzielanego organom kierowniczym oraz autorytetu członków partii we wszystkich środowiskach, w których działają...”

Działalność i postawa członków partii i kandydatów kształtują opinię społeczną o partii, stosunek społeczeństwa, załogi do przedsięwzięcia partii. Dlatego też tak istotne i ważne znaczenie mają

wszelkie poczynania aktywizujące i wychowujące członków i kandydatów partii. Stąd też olbrzymie znaczenie nabiera ideała, polityczna i moralna postawa członka partii w codziennym życiu, w pracy zawodowej, działalności społecznej i w środowisku. Gotowość do obrony interesów klasy robotniczej, a nawet poszczególnych pracowników wymaga odróżnienia zasadniczych postulatów od żądań partykularnych, egoistycznych, nierealnych lub godzących wręcz w interesy ogółu, którym należy się przeciwstawiać.

Członek partii powinien wyróżniać się wysokim poziomem świadomości oraz przygotowaniem do uzasadniania i obrony polityki partii. Najlepszą jednak formą agitacji, sprawdzonej notabene nie od dziś jest własny przykład wzorowej pracy zawodowej, gospodarski stosunek do

nielenie wyrobów i techniki wytwarzania, a także stała troska o sukcesywne polepszenie warunków bytowych załogi.

Członkowie partii powinni dawać przykład właściwego stosunku do współpracowników, stawić sobie i innym również wysokie wymagania, sprawiedliwie oceniać wkład pracy innych, zwalczać zło i nierówność, asekurancystwo i marnotrawstwo.

Na członku partii spoczywa również obowiązek wyróżniania się odpowiedzialnością, socjalistyczną postawą moralną nie tylko w pracy, na zebraniu partyjnym, na naradzie wytwórczej, ale również w swoim środowisku tj. w miejscu zamieszkania i w życiu rodzinnym.

Jednym słowem aktywność w szerszym tego słowa pojęciu to nie tylko przywilej, ale i obowiązek każdego członka partii.

(j. kam.)

Poznajemy nowy Kodeks Pracy

Ochrona pracy kobiet

W poprzednim odcinku naszego stałego cyklu o nowym Kodeksie Pracy zapoznaliśmy naszych czytelników z najważniejszymi przepisami dotyczącymi urlopów pracowniczych. Aktualnie pragniemy podać kilka najistotniejszych uprawnień na temat ochrony pracy kobiet. Trzeba tu zaznaczyć, że w tym zakresie przepisy uległy znaczącej korekcie w kierunku zwiększenia uprawnień kobiet pracujących. Na ten temat traktuje dział ósmy Kodeksu Pracy, który między innymi stwierdza:

Zakład pracy nie może wypowiedzieć ani rozwiązać umowy w okresie urlopu macierzyńskiego, chyba że zachodzą przyczyny uzasadniające rozwiązanie umowy bez wypowiedzenia z jej winy i rada zakładowa wyrazi na to zgodę. (Przepis ten nie stosuje się w okresie próbnym).

Kobiety w ciąży — stwierdza dalej Kodeks — nie wolno zatrudniać w godzinach nadliczbowych ani w porze nocnej. Również nie wolno delegować kobiet w ciąży — bez jej zgody — poza stałe miejsce pracy. Te same przepisy dotyczą kobiety opiekującej się dzieckiem w wieku do 1 roku.

Zakład pracy jest obowiązany przenieść do innej pracy kobietę w ciąży: 1. zatrudnioną przy pracy wzbudzonej kobietom w ciąży,

2. w razie stwierdzenia przez zakład społecznej służby zdrowia, że ze względu na stan ciąży nie powinna wykonywać pracy dotychczasowej. Jeżeli przeniesienie do innej pracy powoduje obniżenie wynagrodzenia, pracownicy przysługują dodatek wyrównawczy.

Pracownicy przysługują urlop macierzyński w wymiarze:

- 1) 16 tygodni przy pierwszym porodzie,
- 2) 18 tygodni przy każdym następnym porodzie,
- 3) 26 tygodni w przypadku urodzenia więcej niż jednego dziecka przy jednym porodzie. I jeszcze jedna uwaga: Pracownicy, którzy wychowują dziecko przysposobione, przysługują urlop macierzyński w wymiarze 18 tygodni również przy pierwszym porodzie.

W razie urodzenia martwego dziecka lub zgonu dziecka w okresie pierwszych 6 tygodni życia, urlop macierzyński po porodzie przysługuje w wymiarze 8 tygodni. W razie natomiast urodzenia dziecka wymagającego opieki szpitalnej pracownica, która wykorzystała po porodzie 8 tygodni urlopu macierzyńskiego, pozostałą część tego urlopu może

wykorzystać w terminie późniejszym, po wyjściu dziecka ze szpitala.

Na wniosek pracownicy zakład jest obowiązany udzielić jej urlopu bezpłatnego w celu sprawowania opieki nad dzieckiem.

Pracownica karmiąca dziecko piersią ma prawo do dwóch półgodzinnych przerw w pracy wliczanych do czasu pracy. W wypadku karmienia więcej niż 1 dzieckiem ma prawo do 2 przerw w pracy po 45 minut każda. Przerwy na karmienie mogą być na wniosek pracownicy udzielane łącznie.

Pracownicy zatrudnieni przez czas krótszy niż 4 godziny dziennie przerwy na karmienie nie przysługują, natomiast jeżeli czas pracy nie przekracza 6 godzin dziennie — przysługują jej jedna przerwa na karmienie.

Pracownikom wychowującym dzieci w wieku do 14 lat przysługuje w ciągu roku zwolnienie od pracy na 2 dni, z zachowaniem prawa do wynagrodzenia. Uprawnienia te przysługują również pracownikom będącym jedynymi opiekunami dzieci w wieku do 14 lat.

c.d.n.

(j. kam.)

Starszy ogniomistrz—Stanisław Woś

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

w AZ (akcje zapobiegawcze i konserwacja urządzeń).

„Gdybym chciał porównać — mówi — dawny sprzęt z obecnym, to porównanie to wypaść może tylko na korzyść. Dysponowaliśmy wówczas 1 samochodem, przerobionym i częściowo przystosowanym do swych zadań, 2 motopompami i innymi prawie prowizorycznymi urządzeniami. Już ten fakt czynił naszą służbę o wiele trudniejszą i cięższą od obecnej. Chociaż aktualne wyposażenie wymaga od nas stałego podnoszenia swej wiedzy i kwalifikacji zawodowych, które pozwalają na obsługę nowoczesnego sprzętu jakim dy-

sponujemy w tej chwili”.

W swej długoletniej pracy Stanisław Woś otrzymał wiele listów, wyróżnień i podziękowań. Między innymi: Odznakę za 20 lat w służbie narodu („działalność w ORMÓ”), Odznakę Specjalną ORMÓ, dyplom 50-lecia zakładu i 25-lecia nienagannej pracy oraz odznakę „Za zasługi dla zakładu” nadaną w roku bieżącym.

Należy też do długoletnich członków partii, a jego staż sięga roku 1946. Pełni również funkcję grupowego partyjnego, a aktualnie przewodniczącego agit. — kolektyw i męża zaufania w grupie związkowej.

(roz. j. kam.)

Pożegnanie poborowych



Tradycyjnym już zwyczajem uroczyste żegnani są w naszym zakładzie młodzi pracownicy odchodzący do zasadniczej służby wojskowej. Podobnie było również w tym roku, kiedy blisko 40-osobowa grupa pracowników spotkała się przy kawie z kierownictwem przedsiębiorstwa. Podczas spotkania otrzymali oni z rąk Dyrekcji, RZ i ZZ ZMS listy pochwalne i upominki książkowe.

Fot. J. Kłochowicz

Z myślą o wypoczynku

Prawidłowa organizacja wypoczynku po pracy wymaga nie tylko chęci, ale też i umiejętności. Dobrze się zatem stało, że pomyślał o tym Zarząd Ogniska Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej organizując obóz wypoczynkowo-szkoleniowy w Giżycku z programem szkolenia instruktorów kultury fizycznej i wypoczynku po pracy.

Dla informacji pełniejszej podajemy, iż obóz ten trwać będzie od 4 do 18

czerwca w Giżycku. Koszt kształtuje się w wysokości 250 zł od uczestnika. Zapisać się może Adam Miś — prezes Ogniska TKKF „Walter” (Dział Socjalny, Budynek Usług Technicznych pok. nr 305, tel. 863).

Sądymy, że z tej formy wypoczynku, a jednocześnie szkolenia przyszłych organizatorów wypoczynku po pracy skorzysta wielu — nie tylko aktywistów TKKF.

(j. k.)

Cele ideowo-wychowawcze Związku Młodzieży Socjalistycznej

Rok 1975 jest bogaty w ważne wydarzenia polityczne w naszym kraju. W miesiącu maju obchodziliśmy 30-tą rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem, w niedługim czasie rozpocznie się kampania otwierająca okres przygotowań do VII Zjazdu Partii, jak również jest to ostatni rok realizacji planu 5-letniego. Wydarzenia te stanowią podstawę programowania pracy w ruchu młodzieżowym, a tym samym w Związku Młodzieży Socjalistycznej.

Wymagania obecnego etapu budowy socjalizmu nakazują zastanowić się nad obowiązkami ciążącymi na naszej partii, na państwie i całym społeczeństwie we właściwym pokierowaniu losem młodzieży oraz nad jej powinnościami wobec Ojczyzny i narodu.

Ugruntowanie wśród młodzieży świadomości decydującego znaczenia i historycznej słuszności tych dziejowych rozstrzygnięć, ustrojowej wyższości socjalizmu jest węzłowym zadaniem całego procesu wychowawczego.

Przed partią i narodem stoją nowe cele i nowe problemy, wyżej i dalej sięgają aspiracje społeczeństwa. Wychowanie w młodych ludziach perspektyw, o których realizacji warto i trzeba walczyć. Dlatego wytyczenie celów wielkich i ambitnych partia uważa za jedynie słuszną drogę wychowania młodzieży i przygotowania jej do zajęcia miejsca w sztafecie budujących socjalizm pokoleń.

Główną treścią wychowawczej pracy Partii

wśród młodzieży określają programowe VII Plenum KC PZPR, zobowiązując do rozwinięcia szerokiego współdziałania frontu ideowo-wychowawczego. W zakładach pracy po VII Plenum KC PZPR, upowszechniono zasadę przyjmowania kompleksowych programów pracy wychowawczej z młodzieżą, obejmujących działania organizacyjne partyjnej, związkowej, zawodowej, ZMS i administracji.

W naszym zakładzie zatwierdzono program realizacji Uchwały VII Plenum KC PZPR w dn. 11.04.1973 r. na Plenum KZ. Program ten obowiązuje wszystkie organizacje społeczno-polityczne i administrację. Realizowany jest on na bieżąco. Wobec możliwości osiągnięcia na tej drodze lepszych rezultatów, konsekwentnie wcielamy w życie przyjęte postanowienia, w pełni upowszechniając będziemy praktyki przyjmowania jednolitych planów wychowawczych, a przez to podnosząc rangę pracy wychowawczej, w zakładzie oraz rolę i znaczenie młodzieży i jej ideowo-politycznej organizacji ZMS w rozwiązywaniu najważniejszych problemów wychowawczych. Z dniem 1 stycznia 1975 r. została powołana przez ZZ ZMS i Ośrodek Propagandy Partyjnej przy KC PZPR Zakładowa Szkoła Aktywu. Ma ona na celu podnoszenie świadomości ideowej wśród młodzieży. Głównym tematem realizowanym od stycznia do czerwca tego roku jest „Rola PZPR w społeczno-

-ekonomicznym i kulturalnym rozwoju kraju na przestrzeni 30-lecia PRL”, z uwypukleniem zmian zachodzących w ostatnim 5-leciu. Przyszły rok szkoleniowy oparty będzie tematyce na tezach programowych VII Zjazdu Partii.

Prowadząc edukację polityczną młodego pokolenia powinniśmy troszczyć się szczególnie o

— wychowanie w duchu ideologii marksizmu-leninizmu, dostarczenie wiedzy o założeniach ustroju socjalistycznego,

— wychowanie patriotyczne oparte o postępowe tradycje narodu polskiego,

— wychowanie internationalistyczne z upowszechnieniem roli proletariatu,

— wychowanie laickie, a zwłaszcza kształtowanie poglądów i przekonań materialistycznych,

— wychowanie moralne (zapoznanie z normami etyki marksistowskiej oraz zasad współzycia i działania w kolektywie).

Przestrzeganie leninowskich norm, zwiększenie wobec członków partii wymagań w zakresie przodownictwa w działalności zawodowej i polityczno-ideowej — bezpośredni wpływ na pogłębianie się wiedzy partii z młodzieżą i całym społeczeństwem, wzmacnianie jej przodownictwa, stwarzanie nowych możliwości przyspieszenia postępu gospodarczego, rozwoju socjalistycznej świadomości społeczeństwa. Ten aspekt partyjnej postawy zaakcentowany został mocno na XVI Plenum KC. Praca wychowawcza pro-

wadzona w oderwaniu od praktyki staje się abstrakcją, zaś praktyka pozbawiona dopływu treści ideowych i wychowawczych szybko jawi się i ulega wypaczeniu.

Ideowość, a zarazem samodzielność, poczucie odpowiedzialności za własne życie, kształtowanie trzeźwości od najmłodszych lat, odpowiednio do poszczególnych form rozwojowych aż do pełnej dojrzałości. Wychowanie i działanie — to w socjalizmie pojęcia nierozłączne, jak ideologia i polityka społeczna, dlatego wszystkie ogniwa procesu wychowawczego powinny jednolicie i celowo realizować swoje w nich obowiązki i powinności. Szczególne obowiązki przypadają rodzinie. Wartości wyniesione z domu rodzinnego są najtrwalsze i decydują o rezultatach całego procesu wychowania. Rodzice — członkowie partii powinni przodować w realizacji słusznych założeń wychowawczych. Par-

tia stoi na stanowisku solidarnego, harmonijnego współzycia rodziny, szkoły, organizacji młodzieżowych, zakładu pracy w rozwoju osobowości młodego człowieka. Procesy dojrzewania przebiegają dziś o wiele szybciej.

Naczelnym zadaniem staje się zatem przyspieszenie procesów nauczania i przygotowania do życia. Miernikiem tej odpowiedzialności młodego człowieka jest rosnący wkład pracy, aktywności społecznej i oddanie socjalistycznym ideałom. Bardzo ważną rolę w wychowaniu młodzieży ma zakład pracy. Pierwsza praca zawodowa jest zarazem szkołą samodzielnego życia, poszanowania porządku, uznania dla dobrej atmosfery wychowawczej, stosunków międzyludzkich. W adaptacji młodych pracowników, kształtowaniu socjalistycznej postawy i współzycia w kolektywie, kluczową rolę spełnia kadra mistrzów i brygadistów. Ich pozycja w zakładzie powoduje, że są oni równocześnie kierownikami

produkcji i wychowania. W najbliższym czasie ZMS wspólnie z instancją partyjną, radą zakładową i dyrekcją zorganizują konferencję wychowawczą, której celem będzie ocena stopnia realizacji zakładowego programu pracy wychowawczej przyjętego po VII Plenum KC PZPR oraz uaktualnienie zadań i wniesienie pod obrady KSR nowego, bądź uzupełnionego programu wychowawczego, wraz z dokumentami określającymi warunki i tryb realizacji poszczególnych zadań.

Szerokie pojęcie problematyki wychowawczej ma służyć wyzwoleniu dodatkowej aktywności młodych w roku Zjazdu Partii, kształtowaniu ich świadomości w celu poparcia koncepcji dynamicznego rozwoju naszego kraju. Pełna aktywizacja produkcyjna, społeczna i kulturalna, dynamizować będzie udział młodzieży w realizacji Uchwały VII Plenum KC PZPR w naszym zakładzie.

Jan Kobylecki

XXV lat Prokuratury PRL

W lipcu 1975 r. organa Prokuratury PRL obchodzą 25 rocznicę istnienia. Konieczność utworzenia organu zajmującego się ściganiem przestępstw karanych istniała od dawna. Aby jednak zrozumieć istotę działania Prokuratury jako organu państwowego zajmującego się ściganiem przestępstw godzących w interes publiczny cofnąć się należy do okresu po wyzwoleniu.

Zremby państwowości polskiej jakich budowa rozpoczęła się w roku 1944 miały opierać się na poczuciu pewności i bezpieczeństwa. Jednym z czynników zapewniających obywatelom poczucie tego bezpieczeństwa były organy ścigania reprezentowane między innymi przez organa Prokuratury. W zasadzie we współczesnym świecie istnieją dwa systemy ścigania przestępstw — jeden tzw. angielski — gdzie obywatel sam dochodzi przed sądem — ukaranie sprawcy przestępstwa popełnionego na jego szkodę i drugi tzw. kontynentalny gdzie instytucje państwowe (prokuratury) przejmują na siebie w imieniu państwa obowiązki ścigania przestępstwa choćby godziło ono jedynie w interes jednostki. Właśnie ten drugi system — przyjęty został w PRL.

Lata po wyzwoleniu — to lata ogromnego wysiłku całego narodu w dziele odbudowy państwa. W dziele tym Prokuratura odegrała niepoślednią rolę. W dniu 31 sierpnia 1944 r. wydany został dekret „O wymiarze kary dla fałszystowsko — hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców narodu polskiego”.

Wydanie tegoż aktu prawnego było zrozumiałym gdyż w narodzie naszym zbyt świeża była jeszcze pamięć o okropnościach popełnionych przez okupantów. Dekretem tym zostały objęte czyny popełnione przez osoby narodowości niemieckiej oraz narodowości polskiej. Miełimy do czynienia z byłymi obywatelami polskimi, którzy po 1939 r. przyjęli tzw. volklistę.

Osoby te były szczególnie niebezpieczne dla Polaków, znali język, posiadały rozeznanie w tym kto może występować przeciwko okupantowi. Z usług zdrajców korzystały nie-

we były ogromne, mimo to już w dniu 18 maja 1945 r. przed Specjalnym Sądem Karnym w Warszawie odbył się proces Leona Brzozowskiego — byłego oficera WP, który przeszedł na służbę Niemców i jako oberleutnant SS — Galizien popełnił cały szereg zbrodni przeciwko ludności polskiej. Postępowanie przygotowawcze było bardzo trudne, ustalanie świadków napotykało na trudności, gdyż członkowie SS-Galizien — stosowali zasadę, iż tam gdzie przejdą ich oddziały — nie powinna nawet rosnąć trawa. Wyrok jaki został wydany na pewno tylko stanowił małe zadośćuczynienie za zbrodnie L. Brzozowskiego, jak podkreślił oskarżający prokurator kara śmierci.

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Powitanie wiosny

Podczas tradycyjnej imprezy zorganizowanej przez koło PTTK odbyło się również wiele ciekawych i atrakcyjnych konkurencji.



Przeciąganie liny przyciąga zawsze wielu widzów.



W konkursie tanecznym, na wolnym powietrzu zwyciężyła para na pierwszym planie.

Fot. J. Kłochowicz

Kronika ZMS

Po Konarach koło Mniszka, 17 i 18 maja 1975 r. ZZ ZMS wspólnie z Ogniskiem TKKF zorganizował kolejny biwak, tym razem w Jedlińsku. Inicjatywa wypoczynku na biwakach rowerowych, jaką na wiosnę popularyzuje ZZ ZMS „Walter”, wspólnie z Ogniskiem TKKF została doceniona przez „Trybunę Ludu” — organ KC PZPR, która w numerze z dnia 19 maja zamieściła informację ilustrowaną zdjęciem.

—oOo—

Doceniając udział członków ZMS w akcjach honorowego oddawania krwi, Zarząd Klubu HDK przy naszym zakładzie przyznał bezpłatnie wczasy do Górek Zachodnich k/Gdańska dla 3-ch młodych krwiodawców. Ponadto na wycieczkę do Bułgarii wyjechał honorowy dawca krwi z W-tu P-7, członek ZMS — Tadeusz Czerwinski, który oddał ponad 7 litrów krwi.

—oOo—

Jak corocznie ZZ ZMS jest organizatorem obozów szkoleniowo-wypoczynkowych dla młodzieży robotniczej z naszego zakładu, który zlokalizowano tym razem w Giżycku na Mazurach. Komenda obozu przygotowała już szczegółowy harmonogram zajęć szkoleniowych obejmujący 20 godz. zajęć szkoleniowo-ideowych i sportowych. W planie ujęto m. in. takie tematy, jak: „Program Młodzież dla Postępu”, „Poznajemy Nowy Kodeks Pracy”. W zajęciach sportowych przewi-

dziano naukę gry w ringo i tenisa ziemnego. Komenda obozu zorganizuje również Igrzyska Młodzieży Robotniczej a uczestnikom zapewnią zdobycie Powszechnej Odznaki Sportowej i Kolarskiej Odznaki Turystycznej. Obozy organizowane są w dniach od 4 do 18 czerwca i od 3 do 17 sierpnia.

—oOo—

Zapoczątkowany 16 lutego 1975 r. ZMS-owski „Czyn Zwycięstwa” obejmujący wszystkie zakłady z województwa kieleckiego zakończył 25 maja czynem produkcyjno-społecznym. Zakładowy aktyw ZMS przejął w tym dniu czołowe funkcje kierownicze na terenie zakładu, wydziałów i oddziałów. Wyniki całego czynu zaprezentujemy podczas VIII Rajdu Szlakiem Zdobyców Wału Pomorskiego w czerwcu. Czyn prowadzony był pod hasłem: „PRACA CZCIMY PAMIĘĆ BOHATERÓW SPOD BERLINA”

Czyn produkcyjny był realizowany w takich wydziałach, jak: Narzędziownia, Remontowy, P-6, w zakładzie filialnym w Gołębiewie, natomiast w czynnie społecznym ZMS-owcy pozostali wydziałów wyjechali od ośrodków wczasowych w Solcu i Sielpi.

—oOo—

Konkurs:

ZZ ZMS, CRZZ, „Sztandar Młodych” i „Walka Młodych” realizując uchwały VII Plenum ZG ZMS i XII Plenum CRZZ w

sprawie doskonalenia pracy ideowo-wychowawczej wśród młodych, w celu skutecznego inspirowania publicystyki młodzieży, jej aktywności społeczno-politycznej, inicjatyw ekonomicznych i gospodarczych i kierunkach działań w zakresie zagospodarowania czasu wolnego, ogłaszają konkurs na reportaż lub artykuł publicystyczny dla redaktorów i korespondentów prasy zakładowej pod nazwą „Młodzi w zakładzie pracy w roku VII Zjazdu Partii”. Konkurs trwać będzie do 31 grudnia 1975 r. i podzielony jest na 9 miesięcznych etapów. Jury konkursu dokonywać będzie oceny publikacji nadesłanych w danym etapie, w pierwszym tygodniu następnego miesiąca i przyznać trzy wyróżnienia w wysokości 500 zł. Najcenniejsze prace drukowane będą w „Sztandarze Młodych” i „Walce Młodych”, a ich autorom zostaną wypłacone honorariumy w obowiązkowych stawek. Za najlepsze spośród drukowanych prac, w styczniu 1976 roku jury przyzna nagrody i wyróżnienia. Ostateczne wyniki konkursu ogłoszone zostaną w lutym 1976 roku.

Wysokość nagród:

I — 5.000 zł.
dwie II po 3.000 zł.
trzy III po 2.000 zł.
cztery wyróżnienia po 1.000 zł.

Nagrody wręczone zostaną na spotkaniu laureatów w lutym 1976 roku.

not. Andrzej Luty



Pingpongiści po rozgrywkach

Zwycięstwem nad silnym zespołem z Pabianic pingpongiści zakończyli rozgrywki w lidze międzywojewódzkiej zajmując IV lokatę.

W ostatnim meczu zespół nasz wystąpił w bardzo młodym składzie rokującym dobre perspektywy na przyszłość:

Małgorzata Lipka — 14 lat, Jarosław Kośmider — 17 lat, Andrzej Lipka — 19 lat, Ryszard Komisarzyk — 21 lat. Drużyna nasza była najmłodszym zespołem startującym w tych rozgrywkach. Obecnie przeprowadzane są rozmowy z byłym zawodnikiem „Broni”, Zygmuntem Zwierzykiem (aktualnym mistrzem Polski w debła) o powrót do Radomia. Zasilenie zespołu wspomnianym pierwszozoligowcem nie tylko wpłynie korzystnie na wyniki, lecz również na podniesienie nie poziomu szkolenia w sekcji.

TENISIŚCI PRZED ROZGRYWKAMI

Po awansie tenisistów do II ligi Zarząd Klubu zorganizał spotkanie z kierownictwem sekcji i zawodnikami. Ekipie, która wywalczyła I miejsce i awans wręczono upominki.

W okresie poprzedzającym

start w rozgrywkach Zarząd Klubu miał wiele kłopotów. Największym była aktualna decyzja o rezygnacji z prowadzenia zespołu przez naszego tenisistę, Leszka Siomskiego. Przyrzekł jednak, że do pierwszego meczu będzie prowadził zajęcia.

Drugoligowcom stworzono dobre warunki treningowe. Ze względu na szczupłą bazę szkoleniową kadra sekcji trenuje w godzinach przedpołudniowych, ażeby nie uszczuplić szkolenia z plecza. Przed rozgrywkami, które rozpoczęły się 1 czerwca wyjazdowym spotkaniem z „Górnikiem” Świętochłowice — metalowcy przygotowali się na kortach własnych, następnie rozegrali sparingowe spotkania z drugoligowymi zespołami „Błękitnymi”, „Elektrycznością” z Warszawy. Przed samymi zawodami uczestniczyli w ogólnopolskim turnieju w Chełmku.

Zespół zasilili dwaj zawodnicy, którzy ukończyli służbę wojskową, Franciszek Durasiewicz i Tomasz Piatos.

Tenisistów mają szansę utrzymania się w II lidze. Posiadamy młody zespół, który po tzw. „ogranii” w następnych latach może po walczyć o czołową lokatę II ligi.

Życzymy naszym tenisistom dobrego startu, a L. Siomskiemu wytrwania w pracy szkoleniowej chociaż przez ten sezon...

ZMIANY W ZARZĄDZIE BRONI

Na ostatnim zebraniu Klubu dokoptowano nowych działaczy do Zarządu: na V-ce Prezesów ds. Finansowych — Ernesta Olszewskiego, ds. Wychowawczych — Eugeniusza Nastulę, ds. Propagandy — Wacława Krawczyka. Na Sekretarza Klubu — Zenona Maja.

Do Zarządu Klubu sekcji sportowej wybrano dwóch kierowników Sekcji Piłki Nożnej i Bokserskiej: inż. Tadeusza Wokulskiego i inż. Janusza Stanika.

Gral

Z życia młodych

Wspólnie z TKKF

Wiosenne, majowe słońce zmusza każdego pracującego cały tydzień człowieka do wyjazdu na coraz to bardziej zielone i piękniejsze łono przyrody.

Zarząd Zakładowy ZMS znając prawo natury, wychodząc naprzeciw gustom i upodobaniom członków swojej organizacji, zaproponował urządzenie sobotnio-niedzielnego biwaków rowerowych dla miłośników takiego wypoczynku.

Pierwszy w dniach 9-11. 05. 75 — trzydniowy biwak rowerowy w miejscowości Konary za Mniszkiem, udał się znakomicie: 30 osób uczestniczących w tej imprezie z wyraźnym żalem wracało do Radomia. Ponieważ „jedna jaskółka nie czyni wiosny” — komisja ds. sportu, turystyki i obozownictwa przy ZZ ZMS natychmiast w następną sobotę 17-18. 05. 75. zorganizowała dla 20 osób

Mister czystości

Na wysoki połysk

Na temat czystości i stałej estetyzacji zakładu i naszego otoczenia pisaaliśmy wielokrotnie. Temat zresztą zasługuje na uwagę nie tylko dlatego, że gdzie jest porządek, czystość i ład — tam się pracuje i przyjemniej i lepiej, ale również dlatego, że świadczy to o naszej kulturze osobistej i ogólnej.

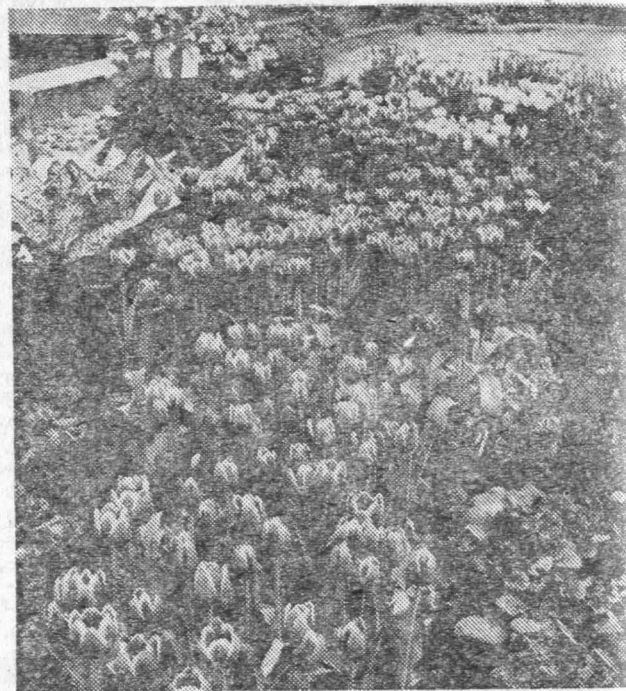
Nasze pierwsze wrażenie o czymś lub o kimś, a potem dalsza opinia bardzo często wywodzi się od pierwszego spojrzenia. Francuzi twierdzą: Pokaż mi swoją ubikację, a powiem ci kim jesteś! Jest w tym dużo prawdy.

Prawdą niezaprzeczalną jest również fakt niezbity, że w ostatnich latach na tym odcinku pochwalić się możemy dużymi osiągnięciami. Dotyczy to zarówno wyglądu zewnętrznego naszego przedsiębiorstwa jak też wielu hal produkcyjnych i zaplecza.

Są to prawdy oczywiste, ale... nie popadajmy w sa-

Zachęta zaś do chwycecia tej symbolicznej mioty jest niewątpliwie ogłoszony przez redakcję „Życia Radomskiego” i Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu w Radomiu (niebawem miasta wojewódzkiego przecież!) konkurs pod nazwą „Mister czystości”.

Konkurs ten trwać będzie do 15 września bieżącego roku, a więc w okresie najbardziej sprzyjającym na „generalne sprzątanie”. Wiemy również, że załogi poszczególnych wydziałów zarówno produkcyjnych jak też pomocni-



mouspokojenie i pełnię zadowolenia z siebie. Rzućmy — nieco krytycznym okiem na niektóre „zapomniane” kąci, gdzie z czystością nie jest jeszcze najlepiej, gdzie zamiast różowych tulipanów — „kwitnie” pospolity chwast, gdzie zamiast pnących róż — poniewierają się odpadki złomu, gdzie zamiast przyjemnej alejki — potrzebna jest prozaiczna miotła.

cznych i administracyjnych podjęty szereg zobowiązań o charakterze pracy społecznej. Jest więc kapitalna okazja do wykazania się w tym zakresie.

Sądzymy, że Zakłady Metalowe im. Gen. Waltera w konkursie „Mister czystości 75” nie pozostaną w tyle za innymi, czego należy życzyć sobie serdecznie —

(j. kam.)

Biblioteka ZDK informuje

23.V.75 r. w Bibliotece Domu Kultury odbył się konkurs w ramach Olimpiady Kulturalnej pt. „Współczesna literatura ra-

dziecka”. Pytania zostały opracowane przez bibliotekarki z 3 książek: **Diamentów**, **Fiedin** — „Ognisko”, **Granin** — „Naprzeciw burzy”.

Zawodnicy — pracownicy ZDM pomimo trudnych pytań zdobyli nagrody. Trzy pierwsze miejsca zajęli: Lidia Mazurkiewicz — P-14, Jan Bałkowski

— E-1, Czesław Leszczyński BHP.

Wieczór przeszedł w miłej atmosferze.

—oOo—

5.V.75 r. odbył się Quiz pt. „Z wizytą w Kraju Rad” impreza była bardzo udana, zawodnicy wykazali dużą znajomość tematów i wysokie odczytanie.

—oOo—

Biblioteka Domu Kultury organizuje kiermasz książkowy od dnia 26.V. — 10.VI. Wszystkich chętnych zapraszamy.

(Kaus)

Jak jadą nasi?

Duże zainteresowanie towarzyszyło również tegorocznemu Wyścigowi Pokoju. Odezwaliśmy to również i my, a szczególnie w redakcji lokalnej rozgłośni podczas etapu indywidualnej jazdy na czas ze Stawiszy na do Konina.

Dzwonek naszego aparatu telefonicznego odzywał się w tym dniu bardzo czę-

sto, a pytanie było w zasadzie jedno: Jak jadą nasi?

Prośby wielu sympatyków (a nierzadko i sympatycek!?) kolarstwa musiały być zatem spełnione. Dlatego też miejscowa rozgłośnia — na życzenie zresztą wielu naszych słuchaczy — zrobiła pewien wyłom, podając aktualne meldunki poza normalnym czasem nadawania programu lokalnego.

Mamy nadzieję, że nie przeszkodziły one innym w wykonywaniu normalnej pracy, tym bardziej, że etap ten zakończył się podwójnym sukcesem białoczerwonych (indywidualnie i drużynowo).

Miło nam było również słyszeć słowa podziękowań od niecierpliwych kibiców.

(j. k.)

ANONS

W związku z małą ilością wpływów wniosków racjonalizatorskich i wynalazczych zgłaszanych w ramach trwającej od grudnia 1973 roku akcji pod nazwą „Twórcza inicjatywa i dobra robota” informujemy, że w okresie zmierzających urlopów tzn. od 3 czerwca do 31 sierpnia wnioski te będą przyjmowane przez zespół co drugi wtorek.

Sądzymy, że po urlopowej przerwie walterowscy racjonalizatorzy przystąpią do działania ze zdwojoną energią.

XXV lat Prokuratury

DOKONCZENIE ZE STR. 3 aczkolwiek najwyższa kara — jest niewspółmiernie niska w stosunku do ogromu zbrodni jakich dopuścił się zwyrodnialec.

W dniu 23 maja 1945 r. w Radomiu odbyła się rozprawa przeciwko Hermanowi Eblingerowi — zarządcy majątku Świerze Górne, który wyróżnił się okrucieństwem wobec ludności polskiej. Wyrokiem Sądu Specjalnego skazany został na karę śmierci. 24 maja 1945 r. odbył się następny proces przeciwko małżonkom Sowińskim — oskarżonym o współpracę z gestapo.

Najciekawszym procesem był proces Huberta Bèthera — byłego szefa SS i Policji na Dystrykt Radomski.

cdn.
JERZY POLKOWSKI



Start do konkurencji 1500 m kobiet.



Zwycięzca biegu na 1500 m mężczyzn.



A oto trójka najlepszych w konkurencji 3000 m mężczyzn.

Fot. J. Kłochowicz